

**PROTOKÓŁ Nr 0012.3.2013**  
**z posiedzenia Komisji Edukacji**  
**w dniu 28 lutego 2013r.**

Miejsce posiedzenia: sala nr 130 A UM.

Czas posiedzenia: 12.00 – 13.00

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie komisji oraz zaproszeni goście zgodnie z załączonymi listami obecności.

Porządek obrad :

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Sprawy bieżące:
  - Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 17 im. Jana Brzechwy w Jastrzębiu-Zdroju.
4. Zakończenie posiedzenia.

**Ad. 1**

Otwarcia posiedzenia Komisji dokonała Przewodnicząca Komisji – Anna Toborowicz. Powitała przybyłych na posiedzenie członków komisji oraz zaproszonych gości.

**Ad. 2**

Komisja jednogłośnie przyjęła porządek obrad.

**Ad.3**

**Sprawy bieżące:**

- Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 17 im. Jana Brzechwy w Jastrzębiu-Zdroju

Anna Toborowicz

Proszę dyrektora Szkoły Podstawowej nr 17 oraz Naczelnika Wydziału Edukacji o przybliżenie nam sprawy związanej ze skargą.

Piotr Hołówko

Szkoła Podstawowa nr 17 została oddana do użytku w 1953 roku, największe prace inwestycyjne wykonane w naszej szkole to wymiana pokrycia dachowego, wymiana okien, pieca centralnego ogrzewania, termomodernizacja sali gimnastycznej. Obecnie, po zamontowaniu nowych okien jest mniejsza wentylacja, pierwsze plamy wilgoci pojawiły się w listopadzie ub. roku, w sali nr 2 na pierwszym piętrze. Poprosiłem wówczas fachowców o stwierdzenie przyczyny zawilgocenia. Był pan Tadeusz Marcol z Wydziału Inwestycji oraz

wykonawca prac termomodernizacji sali gimnastycznej pan Tarnowski. Posiadam notatkę służbową sporządzoną w dniu 23 listopada, z której wynika, iż zawilgocenia są wynikiem wykraplania się wilgoci po stronie ścian wewnętrznych budynku. W celu wyeliminowania powyższych zawilgoczeń należałoby ocieplić ściany zewnętrzne budynku dydaktycznego szkoły. Fakt zawilgocenia zgłaszałem do Wydziału Edukacji, Inspektor z WE. przyjechał i sporządził notatkę w tym temacie.

Sala nr 12, na parterze budynku od strony południowo zachodniej, jest to sala narożna posiada dwie ściany zewnętrzne, na których jest powieszona pięć szafek. Konserwator zauważył pleśń na dwóch szafkach, wobec czego poleciłem wymienić tylną ściankę i z powrotem wstawić do pomieszczenia, co uczynił.

Szkoła nie była docieplana ani nie była termomodernizowana, więc po pierwszych przymrozkach pojawia się wilgoć w narożach sali 12 i 23.

W wyniku kontroli Stacji Sanitarnej Epidemiologicznej stwierdzono braki widocznych zawilgoczeń na ścianach, sufitach i podłogach sali nr 12, brak śladów pleśni na szafkach i podręcznikach. Nauczyciele, którzy uczą w tych salach nie zgłaszali żadnych zastrzeżeń, nie ma wpisów w zeszycie usterek, który funkcjonuje w naszej szkole. Nikt z rodziców też nie zgłaszał takich uwag.

Sprawa organizacji zastępstw podczas nieobecności wychowawcy klasy Ib. W okresie dwutygodniowej nieobecności pani \*\*\* zorganizowaliśmy 36 godzin, z czego 10 godzin było łączonych z klasą równoległą, są to klasy nieliczne ok. 17 osobowe. Podczas zajęć realizowana była podstawa programowa. Z 8 godzin zwolniliśmy uczniów, były to godziny na początku bądź końcu zajęć, z wpisem do zeszytów korespondencji. 18 godzin zostało przeprowadzone w ramach godzin „karcianych”. Kontrola Kuratorium Oświaty stwierdziła, iż zwolnienie uczniów była to nieprawidłowość, natomiast na konferencji w Rybniku mówiono, że jeśli zwalniamy uczniów, to mamy zapisać do zeszytów korespondencji. Jednak w konsekwencji pisma z Katowic zmieniliśmy to. Podnoszony był również temat zajęć przebywania w części rekreacyjnej przez uczniów. Zgodnie z nową podstawą programową jest powiedziane, aby dzieci uczyły się przez zabawę, następnie w miarę upływu czasu należy wydłużać czas przebywania dzieci przy stolikach. Prowadząca lekcje łączona nauczycielka, poinformowała mnie, że były ok. 2-3 lekcje łączone na dywaniku. Było to rok temu, od tego czasu żaden z rodziców nie zgłaszał uwag, że dzieci mają problemy zdrowotne związane z zajęciami łączonymi na wykładzinie.

Matki uczniów, szczególnie pani \*\*\*, która jest autorem tych skarg przywozi codziennie dziecko do szkoły, uważam, że jeśli miała jakieś uwagi, to winna je zgłosić w szkole.

Kolejny temat to sprawa dwóch książek podarowanych przez panią \*\*\*. Była sytuacja, że pani bibliotekarka znajdowała się na urlopie zdrowotnym, na zastępstwie była pani \*\*\*, bibliotekarka z biblioteki miejskiej. Dwie książki ufundowane przez panią \*\*\* bez zapisania do książki inwentarzowej, włożyła do szafki, w której znajdowały się książki zakupione przez Radę Rodziców na nagrody dla uczniów. Mamy taki zwyczaj w szkole, że jeśli jest jubileusz jakiejś szkoły, wówczas obdarowujemy tą szkołę pozycją książkową. Niefortunny wziąłem te książki, które ufundowane były przez panią \*\*\*. W grudniu 2012

roku pani \*\*\* stwierdziła, że nie ma w bibliotece książek, które ufundowała. Wówczas zorientowałem się, że to była te książki i je odkupiłem. Uważam, że nie wzięłem tych książek dla siebie, ani złośliwie, a pani \*\*\* nie znając naszych procedur, zrobiła błąd nie zapisując tych dwóch książek i nie położyła na półce, gdzie książki są wypożyczane.

Szkoła nasza jest jedną z najlepszych placówek oświatowych, pomagają nam w tym również rodzice, Wydział Edukacji, Prezydent Miasta, radny Damian Gałuszka.

Anna Toborowicz

Jedna skarga została wycofana przez rodziców?

Piotr Hołówko

Były dwie skargi, druga, napisana przez pana \*\*\* została przepisana z tej pierwszej skargi, dopisek dotyczył książek. Autorem pierwszej skargi była pani \*\*\*.

Andrzej Pawłowski

Sprostuję, autorami skargi były 22 osoby, rodzice klasy II a i II b, pani \*\*\* była wskazana jako osoba, do której należy kierować korespondencję. Wpłynęły dwie skargi. Jedna bezpośrednio od rodziców, autorem drugiej skargi był pan \*\*\*, wpłynęła ona do nas z Kuratorium Oświaty.

Kuratorium przeprowadziło kontrolę i wydało zalecenia aby w przypadku nieobecności nauczycieli zapewnić prawidłową organizację zajęć w wymiarze zgodnym z ramowym planem nauczania. Przeprowadziliśmy dużo rozmów i sporządziliśmy obszerną dokumentację, aby wyjaśnić obie skargi. Odbyło się spotkanie z rodzicami w szkole, gdzie rodzice wypowiedzieli się, że chcieliby rozmawiać, na co chętnie przystaliśmy. W konsekwencji tego spotkania pani \*\*\* wycofała skargę. Z panem \*\*\* kontaktowaliśmy się wielokrotnie, kontakt jest utrudniony gdyż pracuje on poza krajem. Pan \*\*\* swojej skargi nie wycofał, pomimo wcześniejszych deklaracji, w związku z tym proponujemy projekt uchwały odnoszący się do skargi pana \*\*\* w zakresie kompetencji organu prowadzącego. W tym zakresie uznajemy skargę za bezzasadną. Pleśń była spowodowana słabą wentylacją oraz nieprawidłowymi, porowatymi „plecami” szafki. Ponadto dyrektor sam interweniował i dążył do wyprostowania tej sytuacji. Kontrola Powiatowego Inspektora Sanitarnego odbyła się na zlecenie rodziców, która nie stwierdziła żadnych nieprawidłowości i nie wydała zaleceń. Nie odnosiliśmy się do kwestii zastępstw, zapytaliśmy jednak nauczycieli i pielęgniarkę, czy odnotowano przypadku uskarżania się uczniów na ból głowy lub pleców czy kolan. Nie odnotowano takich sytuacji. Jeśli chodzi o książki to rzeczywiście wystąpiła pomyłka, która została wyprostowana. Nauczyciel-bibliotekarz, który wrócił po urlopie zdrowotnym wprowadził podarowane książki do inwentarza, obecnie znajdują się w szkole, znajdują się w bibliotece. Zatem uważam, że sytuacja jest wyjaśniona, więc w tej części również skargę uznajemy za bezzasadną.

Franciszek Piksa

W każdej szkole wymieniliśmy okna, w związku z tym występują sytuacje zawilgoceń, ze względu na kłopoty z wentylacją. To są prawa fizyki, że w przypadku różnicy temperatur woda się skrapla.

Piotr Hołówko

Cztery lata temu po stronie południowej przy tej ścianie rosły tuje, napisałem do Ochrony Środowiska o możliwość ścięcia ze względu na utrzymywanie się wilgoci, położyliśmy tam płytki oraz z zrobiliśmy kratki wentylacyjne. Jednak nadal występuje zawilgocenie ścian.

Damian Gałuszka

Skąd pan \*\*\* się o tym dowiedział.

Piotr Hołówko

Nie wiem, akurat w tym czasie pana \*\*\* nie było, prawdopodobnie żona przekazała gdyż ten pan twierdził że jest wiele lat poza granicami kraju.

Anna Toborowicz

Jak układa się współpraca z Radą Rodziców w szkole?

Piotr Hołówko

Współpraca z rodzicami, którzy mieli dzieci wcześniej, którzy znają tą szkołę, układa się bardzo dobrze, z rodzicami młodymi układa się gorzej. W ubiegłym roku była przeprowadzana ewaluacja zewnętrzna i między innymi pani, która informowała mnie o ewaluacji powiedziała, abyśmy wybrali na zebraniu sześciu rodziców, co uczyniłem wraz z nauczycielami na forum Rady Pedagogicznej. Na spotkanie przyszło 6 lub 7 osób niezaproszonych, którzy powiedzieli, że wybrani zostali „lizusy”, a nie ci rodzice, którzy powiedzą prawdę. Rodzice są bardzo roszczeniowi, z nastawieniem, że im się należy, a nie że mogą coś pomóc szkole.

Anna Toborowicz

Podczas pełnienia przeze mnie dyżuru radnego zgłosili się rodzice z pytaniami, dlaczego szkoła nie występuje z projektami edukacyjnymi unijnymi, czy oni, jako rodzice mogą złożyć wniosek o dofinansowanie. Tłumaczyłam, że jako osoby fizyczne nie mogą występować z takimi wnioskami. Rodzice zabiegają, aby jakiś projekt był w waszej szkole zainicjowanym. Pojawiało się wiele pytań, zauważyłam, że są bardzo chętni do współpracy, wyjaśniałam sprawy, w których nie mieli racji.

Piotr Hołówko

Projekt „Radosna szkoła” mamy zrealizowany. Pozyskaliśmy pomoce naukowe szczególnie do zabaw w szkole, z projektem odnośnie placu zabaw nie mogliśmy wystąpić, gdyż na dzień dzisiejszy występują dwa projekty posadowienia sali gimnastycznej. Uczestniczymy w projekcie „Dajmy dzieciom skrzydła”. Niestety ze względu na mało liczne klasy, na ten moment nie możemy realizować tych

projektów ze względów organizacyjnych. Wynika z tego, że rodzice nie wiedzą, jakie projekty realizuje się, a to jest mówione na każdym zebraniu z rodzicami.

Anna Toborowicz

Współpracę z panem dyrektorem oceniam bardzo wysoko, o czym świadczą wyniki nauczania.

Andrzej Pawłowski

Wykazaliśmy wolę współpracy, jednak skarżący, pan \*\*\*, oczekuje rozwiązania sprawy w formie uchwały.

***Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały. Stanowisko przyjęto głosami: za -6, przeciw -0, wstrzymujących się -0.***

#### **Ad.4**

#### **Zakończenie posiedzenia**

Przewodniczącą Komisji Anna Toborowicz podziękowała wszystkim za przybycie po czym zakończyła posiedzenie.

Protokołowała  
Agnieszka Bąk

Przewodnicząca  
Komisji Edukacji

Anna Toborowicz